

Pożary lasów w okolicy Czarnobyla

29 kwietnia 2015

W skażonej strefie wokół elektrowni atomowej w Czarnobylu doszło do potencjalnie niebezpiecznego pożaru lasu. W sumie płonie 400 hektarów drzewostanu i ogień zbliża się coraz bardziej do elektrowni.

Sytuację komplikuje silny wiatr, który sprzyja roznoszeniu się ognia. Jeśli sytuacja nie ulegnie zmianie w ciągu najbliższych godzin pożar może dotrzeć już do 20 kilometrowej strefy bezpieczeństwa wytyczonej wokół uszkodzonej siłowni. Las, który płonie jest w dużej mierze radioaktywny, ale media starają się tego nie podkreślać, aby nie wzbudzać paniki. Sytuacja jest na tyle poważna, że w zwalczanie pożaru zaangażowane zostały jednostki Gwardii Narodowej i MSW.

Zwołano też specjalny sztab kryzysowy, który ma koordynować sytuację i przeciwdziałać eskalacji zagrożenia. Wcześniej władze ukraińskie twierdziły, że nie ma zagrożenia dla urządzeń elektrowni, ale sytuacja się pogorszyła i obecnie nie można tego wykluczyć. Problem z Czarnobyłem trwa nieprzerwanie od 26 kwietnia 1986 roku. W wyniku eksplozji reaktora zginęła jedna osoba, potem jednak z powodu choroby popromiennej śmierć poniosło przynajmniej 160 likwidatorów skutków wypadku.

Na szczęście bardzo szybko podjęto decyzję o zasypaniu dymiącego reaktora, a potem zbudowano nad nim specjalny sarkofag. Był on planowany jako struktura tymczasowa, ale w podobnej formie w jakiej powstał w latach 1980., istnieje do dzisiaj. Nowy betonowy sarkofag ma powstać do 2016 roku, ale niestabilna sytuacja polityczna i gospodarcza Ukrainy może się stać przeszkodą w realizacji tej inwestycji.

Źródło: [ZmianyNaZiemi](#)